REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:

Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 558-53; 585-16; — Telefon administracji 585-19; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od [illegible] w soboty od 9—15

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 | Kraków, 5 lipca 1947 r. | Nr. 180

SEJM UCHWALIŁ SZEREG NOWYCH USTAW

WARSZAWA. Dnia 3. lipca br. Sejm przegłosował w trzecim czytaniu projekt ustawy o państwowym planie inwestycyjnym na rok 1947.

Ustawa o państwowym planie inwestycyjnym na rok 1947 przyjęta została w trzecim czytaniu większością głosów.

Wicemarszałek Szwalbe poinformował Izbę, że wniosek posłów Stronnictwa Ludowego w sprawie przystąpienia do wydawania dowodów osobistych obywateli Rzeczpospolitej został wycofany — ponieważ przedstawiciele rządu oświadczyli na komisji, że rząd przygotowuje już odpowiednie zarządzenia.

Następnie poseł Wąsik (SL) uzasadnił wniosek posłów SL w sprawie popularnego wydania manifestu PKWN oraz zwięzłej historii KRN.

Za wnioskiem wypowiedziała się większość Izby przy absencji PSL.

Z kolei poseł Domiński (SP) referuje rządowy projekt upoważniający Rząd do wydawania dekretów z mocą ustawy. Projekt jest zgodny z Małą Konstytucją. Zostaje on uchwalony w drugim czytaniu większością głosów.

Poseł Nadobnik (PSL) zgłasza przed trzecim czytaniem poprawki, zmierzające do odrzucenia projektu względnie ograniczenia kompetencji Rządu.

Poseł Ożga-Michalski (SL) wnosi o przyjęcie ustawy, o rocie przysięgi Wojska Polskiego. Ustawa zostaje uchwalona jednomyślnie w drugim i trzecim czytaniu.

Po sprawozdaniu komisji odbudowy o projekcie ustawy o odbudowie Warszawy, posłanka Hiżowa (SD) stawia wniosek, uznający zasługi Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy. Wniosek uchwalono.

SPRAWA MIESZKAN

Projekt ustawy o popieraniu budownictwa referował poseł Beninger (SD).

Na trybunę wchodzi tow. minister odbudowy Kaczorowski, oświadczając, że projekt tej ustawy ma na [illegible] stworzenie ram dla prywatnej działalności w budownictwie mieszkaniowym. Gwarantuje ón budującym mieszkanie, możność swobodnego dysponowania nim, oraz [illegible]bieranie czynszu.

Szczególne przywileje przewiduje ustawa dla budownictwa mieszkań małych. Minister dodaje, że w krótce zostanie utworzona organizacja mająca za zadanie budowę osiedli robotniczych i pracowniczych.

Projest ustawy zostaje jednomyślnie przyjęty. Izba uchwala [illegible]stępnie projekt ustawy o standartach budowlanych oraz aprobuje szereg dekretów rządowych.

Po odesłaniu interpelacji PSL w sprawie porządku dziennego do konwentu seniorów posiedzenie [illegible] staje zamknięte.



Poświęcenie sztandaru ufundowanego przez społeczeństwo w Szczecinie [illegible]

Uznanie dla ofiarności Śląska

W dyskusji posłowie poruszyli kwestię mobilizacji funduszów społecznych na odbudowę Warszawy. Akcja dała około 1/2 miliarda zł.

Na jej czoło wysunęła się klasa robotnicza Śląska i Łodzi.

Amerykański „dyktator węglowy" będzie rządził Ruhrą

LONDYN. — Z dobrze poinformowanych kół angielskich donoszą, iż anglo - amerykańskie porozumienie w sprawie oddania przemysłu węglowego Niemiec Zachodnich pod zarząd niemiecki przewiduje kontrolę kopalń przez niemieckich mężów zaufania, odpowiedzialnych wobec 2-strefowej rady gospodarczej.

Jakkolwiek w porozumieniu tym podkreślono, że kopalnie te nie powrócą do poprzednich właścicieli prywatnych, to jednak te same koła nie zaprzeczają pogłoskom, iż Ameryka zgadza się na publiczną kontrolę kopalń warunkowo, z zastrzeżeniem, iż po 5 latach ponownie przejdą one w ręce prywatne.

W związku z tym mówi się o wyznaczeniu amerykańskiego „dyktatora węglowego" w Zagłębiu Ruhry.

„Błyskawica" w drodze do kraju

LONDYN. ORP „Błyskawica" wyruszył z jednego z portów szkockich w drodze do Gdyni.

Na pokładzie kontrtorpedowca polskiego znajduje się pełna załoga w liczbie 183 marynarzy i oficerów.

„Błyskawica" jest jednym z 3-ch okrętów polskich, którym udało się przełamać blokadę niemiecką w roku 1939 i osiągnąć porty brytyjskie. Polski kontrtorpedowiec brał później [illegible]

Rokowania radziecko-brytyjskie trwają nadal

LONDYN. Polityczne koła stolicy W. Brytanii podkreślają, że niepowodzenie konferencji 3-ch nie wpływa na toczące się obecnie pertraktacje między W. Brytanią a ZSRR.

Rokowania te dotyczą dwóch zagadnień: Nowej umowy handlowej, oraz rewizji układu o przyjaźni i pomocy z roku 1941.

W sprawach handlowych przebywa w Moskwie specjalna delegacja brytyjska. Jeżeli zaś chodzi o rewizję traktatu, to rozmowy toczą się na zwykłej dyplomatycznej drodze.

Prowokacje greckie na granicy albańskiej

BELGRAD. PAP. Albańska Agencja Prasowa donosi, że w dniu 10 czerwca grupa Greków naruszyła granicę albańską w pobliżu posterunku granicznego, oraz że w dniu 24 czerwca wojenny samolot grecki przeleciał nad terytorium albańskim.

Generał v. Falkenhausen nie został zwolniony

BERLIN. (PAP) Władze amerykańskie oficjalnie zdementowały wiadomość, iż b. hitlerowski gubernator wojskowy Belgii i Północnej Francji, gen. Aleksander von Falkenhausen, został zwolniony z obozu koncentracyjnego. Gen. von Falkennausen przebywa obecnie w [illegible]talu w Hamburgu i nadal jest jeńcem brytyjskim.

Na 12 lipca br. 22 państw zaproszonych do Paryża

PARYŻ — Francuskie ministerstwo spraw zagr. zakomunikowało oficjalnie, że wystosowuje w imieniu rządu Francji i W. Brytanii zaproszenie do 22 państw europejskich o wzięcie udziału w konferencji, która odbędzie się 12 lipca w Paryżu celem przedyskutowania planu Marshalla.

Zaproszenie otrzymują wszystkie państwa europejskie, również i dawni satelici Niemiec, a dalej Turcja i Albania. Wyłączona jest natomiast Hiszpania aż do czasu zmiany jej reżimu dyktatorskiego na demokratyczny.

Na liście zaproszonych nie ma również Niemiec, w których imieniu wystąpią szefowie 4-ch stref okupacyjnych. Będą oni konsultowani na temat potrzeb i zasobów swych stref.

Ambasadorowi radzieckiemu w Paryżu Bogomolowowi przesłano odpis zaproszenia, przy czym rzecznik Quai d'Orsay wyraził nadzieję, że Zw. Radziecki mimo niepowodzenia konferencji 3-ch będzie jednak współpracował.

Rząd St. Zjednoczonych oraz komisja gospodarcza ONZ dla spraw europejskich zostały powiadomione o inicjatywie anglo-francuskiej.

KATOWICE

PRAGA—RADIO 1:7 (1:5)

Szczegóły w jutrzejszym numerze.

Hugenberg na wolności

BERLIN. Brytyjska agencja prasowa w Niemczech podała wiadomość o zwolnieniu z więzienia i osiedleniu się w Dethold w Westfalii 82-letniego niemieckiego przywódcy nacjonalistycznego dr. Alfreda Hugenberga.

Hugenberg, który był przedtem dyrektorem największego syndykatu filmowego w Niemczech oraz wielkiego syndykatu prasowego, został aresztowany we wrześniu ub. roku na rozkaz brytyjskiego zarządu wojskowego.

Ekspert rolniczy USA w Warszawie

WARSZAWA. (SAP). Dzisiaj przybywa do Warszawy z Pragi wysłannik min. rolnictwa Stanów Zjednoczonych płk. Harrisson.

Celem przyjazdu płk. Harrissona jest zapoznanie się z sytuacją gospodarczą Polski i z naszym zapotrzebowaniem na artykuły rolniczo hodowlane.

Płk. Harrisson znajduje się obecnie w podróży po Europie. W Warszawie weźmie obecnie udział w toczących się w czasie jego pobytu konferencji z udziałem przedstawicieli Banku Międzynarodowego i misji pomocy amerykańskiej.

Ankieta o 3-ej partii

9 mil. Amerykanów za Wallacem

NOWY JORK. Ankieta, przeprowadzona przez instytut Gallupa, wykazała, że 13 proc. wyborców oddałoby swój głos na trzecią partię polityczną pod przewodnictwem Henry Wallace'a.

Wyniki ankiety świadczą zatem, że nowa partia mogłaby liczyć na 8—9 milionów głosów z ogólnej liczby 50 milionów. Ankieta wykazała również, że idea trzeciej partii pod wodzą Wallace'a cieszy się większą sympatią wśród robotników, niż wśród innych klas społecznych.

USA przystąpiły do IRO

Napad na Bank w Haifie

JEROZOLIMA. Oficjalnie zakomunikowano w Jerozolimie, że 6 uzbrojonych ludzi, dokonało we środę napadu na bank kredytowy w Haifie i uciekło po zrabowaniu 800 funtów palestyńskich.

Podział 18 fabryk niemieckich

BRUKSELA. W rezultacie obrad 10-tej sesji Międzysojuszniczej Agencji Odszkodowań rozdzielono między kraje, które prowadziły wojnę z Niemcami, urządzenia 18-tu fabryk niemieckich.

Dokonano następnie podziału 11-tu statków handlowych, z których 3 otrzymała Holandia, 3 W. Brytania, 2 Belgia i jeden Czechosłowacja.

Olbrzymia niemiecka fabryka łożysk kulkowych przypadnie W. Brytanii Francji i Czechosłowacji.

Bojkot referendum w Hiszpanii

LONDYN — Jak donosi agencja Reutera z Madrytu, Zjednoczenie Sił Demokratycznych Hiszpanii, w skład którego wchodzą socjaliści, komuniści i republikanie, wezwało swych sympatyków do bojkotowania referendum, które ma się odbyć w Hiszpanii w najbliższą niedzielę w sprawie restytuowania monarchii z gen. Franco jako regentem na czele.

Wezwanie Zjednoczenia Sił Demokratycznych Hiszpanii poparły również związki zawodowe.

Prokurator żąda kary śmierci

Przemówienie stron w procesie trzech agentów gestapo

(cel). Spodziewana we czwartek mowa oskarżycielska prokuratora Niekrasza w sensacyjnym procesie trzech konfidentów gestapo w Katowicach, Grolikowi, Ulczokowi i Kampertowi — ściągnęła na salę rozpraw wielką ilość słuchaczy. Widać było wiele osób ze sfer sądownictwa i adwokatury z prezesem Sądu Apelacyjnego dr Kralem na czele.

Przed zamknięciem przewodu sądowego przesłuchano jeszcze dwóch świadków. Leopolda Jarosińskiego i Antoniego Wasiuka powołanych przez obronę oraz Kazimierza Tylka, który poprzedniego dnia zgłosił się u prokuratora, dowiedziawszy się z prasy o procesie, w którym oskarżony jest również znany mu Ulczok. Tylka należał do straży przybocznej Gabrysiaka „Rysia". Wśród czterech aresztujących go gestapowców był i Ulczok, którego już poprzednio znał.

Obrońca Kamperta, adw. Zbisławski wnosi o dopuszczenie reszty świadków, których podał poprzednio. Sąd po naradzie wniosek odrzucił, gdyż z podanej przez obrońcę listy przesłuchano już ponad 10, więc konieczność przesłuchania pozostałych jest nieuzasadniona z uwagi na to, że wszyscy powołani mieli być na tę samą okoliczność.

Głos zabiera Prokurator

Sąd zamyka przewód i oddaje głos prokuratorowi Niekraszowi. Na wstępie prokurator mówi o roli Śląska, jako jednej z rychliwszych dzielnic Rzeczypospolitej, o jego 5-wiekowej niewoli, o tym jak to Niemcy za wszelką cenę chcieli światu udowodnić, że tu na Śląsku nie mieszka ani jeden Polak, co im się jednakże nie udaje. Postanowili więc wszystkimi stojącymi im do dyspozycji środkami wytępić polskość po zajęciu Śląska we wrześniu 1939 r.

Z kolei przechodzi prokurator do omówienia zdradzieckiej roli poszczególnych oskarżonych. Padają sakramentalne słowa:

OSKARŻAM GERARDA KAMPERTA O TO, ŻE...

po wypuszczeniu go na wolność (z więzienia gestapo. Przyp. Red.) wiedząc, że Grolik [illegible] funkcjonariuszem Gestapo, [illegible] zawiadomił o tym organizacji „Wyzwolenie", że brał czynny udział w prowokacyjnym organizowanym przez gestapo napadzie na więzienie mysłowickie podczas którego 40 partyzantów polskich utraciło życie. Oskarżam Gerarda Kamperta o to, że pozwolił Grolikowi urzeczywistnić w organizacji „Wyzwolenie" swe zbrodnicze cele. Pozwolił Grolikowi nawiązać kontakt z komitetem okręgowym PPR w tym celu, aby wydać na śmierć działaczy demokratycznych. Oskarżam Gerarda Kamperta o to, że po wymordowaniu przez Grolika Komitetu PPR nawiązał łączność z komitetem obwodowym tejże organizacji w Kazimierzu, kontaktował jego członków z Grolikiem celem wydania ich w ręce gestapo.

OSKARŻAM PAWŁA ULCZOKA O TO, ŻE...

spowodował wymordowanie rodziny Smoczyków, aresztowanie Żaglówka i Paszkiewicza. Oskarżam Pawła Ulczoka o to, że 2 czerwca 1944 roku w Kazimierzu zabił Stefana Weisło i o to, że pod nazwiskiem Paul Neumann stał się funkcjonariuszem gestapo i o to, że będąc gestapowcem, razem z Grolikiem, Kampertem i Wolnym organizował na wielką skalę zakrojoną prowokację, mającą na celu zniszczenie szerokich mas demokratycznego a bojowo nastawionego społeczeństwa polskiego. Dla Kamperta i Ulczoka wnoszę o karę śmierci.

POZOSTAŁ WIKTOR GROLIK...

I przyznam się, że kiedy mam omawiać kwestię kary dla tego demona zła, stoję bezradny, i sądzę, że i wy panowie sędziowie wobec tego dylematu jesteście bezradni.

Czyn zastosowania do tej krwawej bestii najwyższego wymiaru kary, przewidzianego w kodeksie nie może stanowić jakiejkolwiek współmierności wobec takiego bezmiaru podłości i zniksczemnienia, wobec nieodwracalnych skutków zbrodni, wobec setek mogił i związanych z nimi setek tragedyj osobistych, wobec ubytku setek najlepszych synów naszej ziemi. Na domiar wszystkiego, ten zbrodniarz ludobójca bronił się przed Sądem w sposób najbardziej cyniczny i ohydny.

PROKURATOR ZADAJE KŁAM

W innej części swego przemówienia prokurator z całą stanowczością stwierdza:

„Jest rzeczą ze wszech miar godną ubolewania, że w związku z tym procesem pojawiły się enuncjacje, jakoby oskarżeni wyszli z szeregów Armii Krajowej, lub Polskiej Partii Robotniczej, czy też Armii Ludowej.

Opierając się na bogatym i bezpośrednim materiale dowodowym, między innymi na oryginalnych dokumentach niemieckich, z całą kategorycznością stwierdzam, że żaden z oskarżonych nie był członkiem wymienionych organizacyj.

Wszyscy trzej oskarżeni byli wcześniej na usługach gestapo, niż rozpoczęły na Śląsku swą działalność AK, względnie PPR. Oskarżeni wdarli się do obu organizacyj już jako agenci gestapo, z tego też względu traktować ich można jedynie jako gestapowców, a nigdy jako rzeczywistych członków AK czy też PPR.

Na zakończenie swego przemówienia prokurator powiedział:

„Wysoki Sądzie! Ten proces odbił się głośnym echem nie tylko na Śląsku, ale w całej Polsce, całe też społeczeństwo polskie czeka na wyrok w tej sprawie.

Jestem głęboko przekonany, Panowie Sędziowie, że Wasz wyrok wydany w imieniu naszej demokratycznej Rzeczypospolitej będzie wyrazem sprawiedliwości oraz potępienia potwornych zbrodni hitlerowsko - faszystowskich w sposób najostrzejszy jaki prawo przewiduje".

Przemówienie prokuratora wywołało na oskarżonych jak i na obecnych na sali głębokie wrażenie. Przez cały czas trwania tego przemówienia panowała grobowa cisza, a przy mocniejszych słowach, skierowanych przeciwko poszczególnym oskarżonym, ci zdawali się jakby uginać pod ich obuchem.

PRZEMÓWIENIE OBROŃCÓW

Z kolei przewodniczący sądu oddaje głos obrońcom oskarżonego Grolika i Kamperta. Obydwaj na wstępie wspominają o swej ciężkiej roli, jaką w tym procesie, jako Polacy spełniać muszą. Jednakże by sprawiedliwości stało się zadość — jak twierdzi obrońca Kamperta — i by świat czyli zagranica niedopatrzyły się w obecnym postępowaniu jakiegoś uchybienia rolę obrońców spełnimy do końca.

Obydwaj obrońcy stwierdzają [illegible] uwagę wszystkich okoliczności, w jakich działali, a szczególnie oskarżony Kampert, który do chwili swego aresztowania w 1944 roku był zdaniem obrońcy dobrym Polakiem i dopiero rozpoczął swą zdradziecką działalność podpisawszy na to zgodę za cenę uwolnienia go z więzienia.

Nastąpiła jeszcze replika prokuratora i obrońcy Zbisławskiego, po czym Sąd przerywa rozprawę do piątku godz. 9 rano.

Z [illegible] stanowiska

Wspólnym wysiłkiem buduje się przyszłość

W swym przemówieniu sejmowym przed uchwaleniem budżetu w drugim czytaniu premier tow. Cyrankiewicz napiętnował stanowisko opozycji, która wykorzystuje każdą okazję, aby za- [illegible] jąc rzeczywisty stan rzeczy oraz wyolbrzymiając ciągle jeszcze istniejące braki, które są przecież prostą konsekwencją istniejących zniszczeń wojennych. „Panom wydaje się" — powiedział tow. Premier — „że swoimi wystąpieniami na tej sali wpisujecie się do podręczników szkolnych historii przyszłości jako rycerze niezłomni". Łatwo jest „żądać" i „domagać się", nie ich nie kosztuje stawianie demonstracyjnych wniosków!

Demonstracje jednak i krzyki niczego nie budują. Rzeczywistość składa się z sumy niezbędnych ofiar i wyrzeczeń, przysz- [illegible] re niejednokrotnie mogą wydawać się [illegible]

Faktem jest, że trudności okresu powojennego występują wszędzie. Nie ma państwa w Europie, które po przejściu okupacji niemieckiej nie uginałoby się pod naporem olbrzymich potrzeb. Ba, przecież nawet Wielka Brytania, której [illegible] minimalne, a klęski okupacji nie zaznała nawet na moment, ma jednak trudności olbrzymie. Dość wspomnieć, że ten kraj, zaopatrujący przed wojną w węgiel liczne państwa, nie tylko w Europie, ale i na świecie, obecnie chce korzystać z pomocy węgla polskiego i zabiega, aby ilość wysyłanego przez nas węgla na wyspy brytyjskie stale wzrastała.

W Polsce zniszczenia wojenne były większe aniżeli gdzieindziej, okupacja trwała najdłużej i była najstraszliwsza w swych formach. Nasze warunki powojenne układały się również wybitnie tragicznie. Bez taboru kolejowego musieliśmy przesiedlać milionowe rzesze ludzkie. Bez jakichkolwiek rezerw materiałowych i finansowych musieliśmy odbudowywać nasze Ziemie Dawne i równocześnie zagospodarowywać Ziemie Odzyskane.

Jakie inne państwo znalazło się w obliczu podobnych trudności, na barki którego innego narodu spadły większe ciężary?

A jednak w ciągu dwu lat zdołaliśmy osiągnąć rezultaty, które wywołują podziw innych. Wiemy, że braków mamy jeszcze dużo, wiemy, że nie ustrzegliśmy się przed popełnieniem błędów. Sami o tym piszemy i mówimy niejednokrotnie, nie uznajemy bowiem samochwalstwa i usypiania [illegible] zyskanymi sukcesami.

Tow. premier Cyrankiewicz wytknął w swym przemówieniu zwrot jednego z mówców opozycyjnych, który powiedział, że „...chciałby zburzyć spokój mas".

Masy w Polsce dały pokazowy przykład jak należy pracować w okresach trudnych. Ich wysiłek stał stale proporcjonalnie do istniejących trudności. Wzrastało jego natężenie w miarę zachodzącej potrzeby. Możemy stwierdzić, że masy spokoju nie miały. Dokuczały im i — nieraz — ciągle jeszcze dokuczają nierozwiązane trudności, braki w zaopatrzeniu, niedobory żywnościowe, zniszczone narzędzia pracy a nieraz nawet niedbalstwo czy głupota ludzka. Ale równocześnie rozumiały, że burzenie ich spokoju w tym sensie — jakby to chcieli widzieć panowie z opozycji, byłoby lekarstwem gorszym od trucizny. Dlatego też domagając się poprawy, starają się zawsze nie przekraczać ram możliwości, wysuwając swe postulaty pamiętają równocześnie o warunkach, które na uwadze mieć należy.

Zasada jednolitego frontu klasy robotniczej jest powszechnie uznaną. Mechanizm działania jednolitego frontu my — PPS — staramy się poprawić tam, gdzie działa on nieprawidłowo czy też wręcz wadliwie, ale to w niczym nie zmienia zasadniczej naszej postawy.

W toku ostatnio prowadzonych debat opozycja próbowała poróżnić między sobą masy pracujące miast i wsi. Wytykano rządowi zbyt słabe interesowanie się sprawami rolnictwa.

Wiemy, że chłop na roli w ciężkim trudzie odbudowuje naszą gospodarkę rolną, że państwo ciągle jeszcze nie może dostarczyć mu wszystkiego, czego on potrzebuje. Ale przecież w podobnych warunkach pracuje również robotnik fabryczny. Trudności bowiem w Polsce wynikają nie z takiego lub innego nastawienia rządu, lecz są wynikiem olbrzymiej dewastacji naszego gospodarstwa narodowego, które podnieść na wyższy poziom możemy tylko wspólnym trudem.

Jesteśmy przekonani, że właśnie w tym kierunku pójdą wysiłki ludu pracującego miast i wsi.

Sęk.

Rewelacyjny zespół umów

między Polską a Czechosłowacją

Dziś zostanie podpisany w Pradze zespół nowych polsko-czechosłowackich umów i układów gospodarczych, stwarzających zupełnie nowe podstawy dla przyszłych stosunków gospodarczych obu krajów. Umowy i układy zmierzają do ustanowienia między Polską a Czechosłowacją jak najdalej idącej współpracy.

Podpisując to porozumienie, oba rządy wychodzą z założenia, że **współpraca tego rodzaju nie tylko może poważnie wzmocnić ich dobrobyt i spotęgować ich zdolność do utrzymywania i rozwijania stosunków gospodarczych z państwami trzecimi, lecz przyczynić się powinna do regeneracji europejskiego życia gospodarczego.**

Podstawowym aktem nowego porozumienia jest konwencja o zapewnieniu polsko - czechosłowackiej współpracy gospodarczej. Konwencja ta wymienia na pierwszym miejscu **wzmożenie między dwoma krajami wzajemnej wymiany dóbr i świadczeń, maksymalne wykorzystanie jednego kraju jako terenu tranzytowego dla drugiego kraju, oraz zapewnienie stałej współpracy między pokrewnymi działami i gałęziami polsko - czechosłowackiego życia gospodarczego.**

Konwencja wylicza 14 układów, które unormować mają poszczególne działy współpracy: a) wymianę dóbr i świadczeń, b) sprawy komunikacyjne, c) organizację stałej współpracy między pokrewnymi działami życia gospodarczego, d) koordynację poczynań w zakresie planowania i statystyki.

Następny dział konwencji stwarza podstawy prawne dla utworzenia stałego aparatu wykonawczego, które ma czuwać nad realizacją całego programu. Przewidziane jest utworzenie rady polsko-czechosłowackiej współpracy gospodarczej oraz **następujących komisyj specjalnych: obrotu towarowego, inwestycyjnej, komunikacyjnej,** finansowej, **współpracy w przemyśle, rolnictwie, współpracy naukowo-technicznej i komisji planowania.**

Przewidziane obroty handlowe wynosić mają półtora miliarda koron czeskich czyli około 30 milionów dolarów.

Dostawy polskie dotyczą szczególnie węgla, cynku, soli i energii elektrycznej, zaś dostawy czeskie wyrobów hutniczych, farmaceutycznych oraz kaolinu. Przewiduje się również daleko idącą wymianę książek i czasopism.

Układ o dostawach inwestycyjnych przewiduje zamówienie w Czechosłowacji na sumę 7 i pół miliarda koron, co równa się 150 milionów dolarów, z których 2 3 mają być wpłacone w najbliższych trzech [illegible]

Sprawy komunikacyjne przedstawiają jeden z najważniejszych punktów nowego układu. **Czechosłowacji zapewniono swobodny tranzyt rzeczny na Odrze.**

Organizacja współpracy między pokrewnymi działami życia gospodarczego unormowana została przez powołanie do życia odpowiednich organów mieszanych w formie komisyj współpracy: finansowej, rolniczej, przemysłowej i naukowo-technicznej.

Ponadto powstać mają branżowe komitety mieszane. Z chwilą wejścia w życie układu powstaną na zasadzie już uzgodnionych statutów m. in. **komitet górniczy, hutniczy, chemiczny, włókienniczy itp.** Wśród zadań tych komitetów położony jest **specjalny nacisk na wspólną budowę lub rozbudowę** na terenie obu państw obiektów gospodarczych, mogących obsługiwać oba kraje.

Układ koordynacji poczynań w zakresie planowania i statystyki gospodarczej uzupełni wyżej nakreślony zespół układów specjalnych.

Protokół końcowy załatwia kilka **zagadnień specjalnych** i stwierdza przede wszystkim, że **wszystkie równocześnie zawarte układy stanowią pewną logiczną całość,** skutkiem czego oba Rządy zobowiązują się współdziałać wszelkimi środkami w tym kierunku, aby zapewnić w całej rozciągłości ich wykonanie

Kurs polityczny dla nauczycieli

(rk) Wojewódzki Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej w Krakowie, doceniając rolę i znaczenie nauczyciela-socjalisty, działającego w terenie na polu oświatowym i społecznym, postanowił przeszkolić w okresie wakacyjnym pewną ilość nauczycieli członków PPS w ideologii socjalistycznej

Dnia 7 lipca br. rozpoczyna się kurs partyjny, na który zjeżdżają się nauczyciele wszystkich powiatów województwa krakowskiego w ilości 40 uczestników.

Kurs obejmuje 60 godzin wykładów, na których będą opracowane obok tematów jak historia PPS, program partyjny, Zw. Zawodowe Marksizm, Planowa Gospodarka, Spółdzielczość itp. także „Zagadnienia oświatowe wśród młodzieży", formy pracy oświatowej, oraz socjalizm w programach szkolnych

Jeśli się weźmie pod uwagę, że nauczyciel-socjalista odpowiednio przeszkolony i działający w swoim środowisku może oddać bardzo znaczne usługi Partii dzięki swoim kwalifikacjom oraz możności oddziaływania na otoczenie, to projekt urządzenia powyższego Kursu należy przyjąć z wielkim uznaniem.

Z życia spółdzielczego

w wojew. rzeszowskim

(S) W dniu 29 bm. odbyło się w Rzeszowie zgromadzenie oddziałowe Zw. Gospodarczego Spółdzielni „Społem", z udziałem 119 delegatów spółdzielni i 16 delegatów innych organizacyj i instytucyj

Prezydium stanowili: dr. Kuś, prezes Rady Nadzorczej „Społem", pos. tow. Bieniek, delegat centrali „Społem", dyr tow. Koczoń, pos. Augustyn, dyr. tow. Czechowski, dyr. Dronka i Jarzyński.

Nadto wziął udział w zebraniu: prezes OKZZ tow. A. Brydak, sekretarz Zw. Zaw. Prac. Spółdz. tow. magr. Brydak-Bugayski, pos. tow. Chebaj, tow. Kruczek, członek prezydium MRN tow. Gernand, przedstawiciel Starostwa tow. Wojnicki, delegat Min. Oświaty tow. Nawrocki oraz liczni przedstawiciele rzeszowskiego okręgu „Społem".

Po przemówieniu powitalnym prezesa pos. Bieńka, wygłosił dyr. Koczoń jako przedstawiciel centrali „Społem", obszerne sprawozdanie z działalności Związku za rok 1946.

W dyskusji zabierali głos liczni przedstawiciele spółdzielni; stwierdzono zgodnie, iż dotychczasowe doświadczenia w pracy na niwie wymiany gospodarczej między wsią a miastem rokują spółdzielczości coraz lepsze rezultaty w tej dziedzinie, zarówno na odcinku dystrybucji artykułów przemysłowych jak i skupu ziemiopłodów.

Następnie dokonano wyboru Rady Oddziałowej.

Słuchamy RADIA

Sobota 5 lipca 1947 r.

6.00 sygnał, 6,05 gimnastyka, 6.15 dziennik, 6,30 muzyka, 6.50 pro- żyka popularna, 7.15 wiadomości, 7.35 muzyka, 7,55 informacje, 8,05 skrzynka PCK, 8.15 wykłady dla nauczycieli, 11,57 sygnał, 12,05 dziennik, 21.10 „Melodie ludowe", 12,25 audycja dla wsi, 12,35 muzyka francuska, 13,00 Z mikrofonem po kraju, 13,10 muzyka obiadowa, 14,00 aktualia, 14.15 muzyka, 14,45 „Opowiadamy na listy" 15.00 muzyka, 15.20 audycja dla dzieci, 15,40 Duety fortepianowe, 16,00 dziennik, 16,20 pieśni, 16,50 informacje gospodarcze, 17,00 „Przy sobocie po robocie", 18,30 koncert życzeń, 19,00 „Tu mówi Śląsk", 19.15 „Nowe książki", 19,30 kwartet smyczkowy, 20.00 „W rocznicę śmierci generała Sikorskiego", 20,05 „Kobieta w świecie", 20.15 reportaż, 20.25 „Tria fortepianowe", 20,57 sygnał, 21.00 dziennik, 21,30 „Kwadrans muzyki tanecznej", 21.45 Słuchowisko „Jak się dawniej listy pisało", 22,10 wiadomości sportowe, 22,15 muzyka taneczna, 23,00 dziennik, 23.10 program na dzień następny, 23,20 muzyka taneczna, 23,55 Z ostatniej chwili i sygnał czasu, 24.00 muzyka taneczna, 1.00 hymn i koniec audycyj ogólnopolskich.

Druk: Drukarnia „Wiedza" Nr. 3 w Chorzowie. R. 30182

Co, gdzie i kiedy?

W TEATRACH:

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19-ta — „Judasz z Kariothu" Rostworowskiego z udziałem Ludwika Solskiego.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19-ta — „Twarz i Maska", komedia w 3-ch aktach L. Chiarelli'ego.

MAŁA SALA — godz. 19,15 — „Dewaluacja Klary". Marii Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej.

TEATR KAMERALNY TUR-u (Scala) — godz. 19.30 — „Szkarłatne róże" A. Benedetti z udziałem Kazimierza Szuberta.

[illegible] MEDIA MUZYCZNA" (Lubicz 48) — godz. 19,15 — „Dziewczyna i Kokosy" — komedia w 3-ch aktach J. Tuwima.

SIEDEM KOTÓW — (Zyblikiewicza 1) — godz. 19,40 — „Pani Prezesowa" — komedia Hennequina i Webera z L. Kwiatkowską.

TEATR RTPD „Wesoła Gromada" — godz. 16-ta — „Wesele Lalki" i „Biedulka" — przedstawienie otwarte.

FILHARMONIA NA WAWELU — godz. 18 IX Symfonia Beethovena — pod dyr. W. Bierdiajewa.

W KINACH:

od wtorku 2. lipca 1947

ŚWIT — Bohaterki Pacyfiku

UCIECHA — Wesoły Pensjonat

APOLLO — Lord Jeff

GDAŃSK — Przygody Nasreddina

WANDA — Serenada w Dolinie Słońca

WARSZAWA — U Kresu Drogi

SZTUKA — Eskapada

WOLNOŚĆ — Strachy

DYŻUR LEKARZA - POŁOŻNIKA Ubezpieczalni Społecznej dnia 4 lipca: dr. Szelc Stanisław, Kopernika 23 — tel. 548-90.

ROZKŁAD DYŻURÓW NOCNYCH I ŚWIĄTECZNYCH W APTEKACH KRAKOWSKICH

od dnia 28 VI do 5 VII 1947 r. „Pod Złotą Głową" — Rynek 19 „Pod Gwiazdą" — Floriańska 15 „Czarnasta" — Lubicz 7. „Pod Złotym Lwem" — Długa 4. „Pod Trzema Koronami" — Retoryka 1. „Pod Boskim Miłosierdziem" — Zwierzyniecka 7. „Przy Parku Krakowskim" — Pl. Inwalidów 7 „Im. Św. Huberta" — Krakowska 1 „Im. Św. Kingi" — Grzegórzecka 9 Mgr Łuczki — Rynek Podgórski 9.

ZEZEM

PARADOKSALNE LECZ PRAWDZIWE

Skończył się akademicki rok szkolny. Skończyły się ogonki przed kwesturą, skończyły się gorące dni egzaminów. Opustoszały gwarne zwykle domy akademickie i młodzież rozproszyła się po całym kraju. Opustoszały sale wykładowe i sale ćwiczeń.

Uniwersytet Jagielloński pogrążył się w sen, ażeby po trzech miesiącach pomieścić w swoich murach stare i wiele nowych twarzy, pełnych zapału studentów.

Pęd do nauki po wojnie jest ogromny. I to jest niezwykle pomyślny objaw. Lecz stare mury — nie wytrzymują już naporu młodych adeptów wiedzy. Coraz ciaśniejsze są sale wykładowe, coraz mniej miejsca jest w ćwiczeniach i tak laboratoriach.

Paradoksalne wprost stosunki panują na wydziale matematyczno-przyrodniczym, szczególnie na chemii, gdzie na ok. 1.000 studentów, studiujących na pierwszym roku tylko ok. 120 może się dostać do obowiązującej na drugim roku pracowni, gdyż tyloma miejscami dysponuje zakład.

Reszta — to jest 900 studentów, którzy straciwszy rok muszą albo zrezygnować ze studiów chemicznych i przenieść się na inny wydział, albo też czekać na wolne miejsca. A takie czekanie — gdyby czekali wszyscy — musiałoby rozwlec się na jakieś siedem lat.

Wobec tego co mieliby czynić nowi, zapisujący się studenci? Czy dalej czekać po dziesięć lat na możliwość studiów?

Paradoksalne — lecz prawdziwe. Nie można rozprzestrzenić murów małego Collegium Chemicum przy ulicy Olszewskiego 2. Ale czy z tego wynika, że nie należy się zastanowić nad tą sprawą?

Mówi się o mieście studentów, które ma powstać w Krakowie za lat... kilkanaście, czy nawet kilkadziesiąt. Jest nawet wyznaczone na ten cel miejsce.

Ale cóż z tego. Takich planów nie można rozkładać na długie lata. I jeśli nie można przystąpić do ich realizacji, to trzeba zastanowić się w jaki sposób jak najszybciej zaradzić istniejącym bolączkom i brakom.

Nie wolno przecież zapominać, że student, studiujący chemię na uniwersytecie — to nie tylko nauczyciel gimnazjalny czy asystent — lecz także pracownik przemysłu — doskonały fachowiec w tej czy innej dziedzinie chemii.

A dzisiaj — kiedy rozbudowujemy nasz przemysł — ludzi brakuje na każdym kroku. Czekają na nich fabryki, huty i laboratoria. Ale czekać mogą rok i dwa lata. Jeśli będą czekały lat dziesięć — to nie wiem, czy na wiele się przydą, gdyby się nawet doczekały... **Kart.**

Pożegnanie żołnierzy

krakowskiej jednostki lotniczej

(K) Ostatnio odbyła się w Krakowie w związku z demobilizacją żołnierzy i oficerów krakowskich jednostek lotniczych, uroczystość pożegnania zdemobilizowanych.

W pożegnaniu wzięło udział dowództwo i delegat Ministerstwa Obrony Narodowej, oraz przedstawiciel Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację — tow. Marian Puzio.

Po przemówieniach i wręczeniu dyplomów pamiątkowych, oraz nagrody przechodniej zdemobilizowanym członkom Zw. Ucz. Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, przedstawiciel Związku w[illegible] czył zdemobilizowanym paczki, zawierające garderobę i papierosy, składając im serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra Polski Ludowej.

Uroczystość zakończył żołnierski obiad w kasynie.

Tragiczne skutki zderzenia

(Sr) Na odcinku Węgrzce — Zerwana na 7 km szosy Kraków-Miechów nastąpiła tragiczna w skutkach katastrofa.

Samochód ciężarowy Nr C 10026 przepełniony przygodnymi pasażerami, jadąc z dużą szybkością wpadł na lewy brzeg drogi i zaczął się staczać do fosy. Wyprowadzony widocznie przez szofera nagłym skrętem wóz został przerzucony na prawy brzeg drogi, gdzie wpadł na dwukonną furmankę, powożoną przez Jagłę Władysława [illegible] miejscowości Polanowice.

Na skutek zderzenia obydwa [illegible] nie zostały zabite, a dyszel [illegible] przebił szoferkę, raniąc ciężko 7 osób. Woźnicę zdruzgotanej doszczętnie furmanki w stanie beznadziejnym przewieziono na [illegible] do Krakowa.

Należy zaznaczyć, że szofer poczuwając się widocznie do winy natychmiast po wypadku zbiegł.

Otwarcie stadionu

KS OM-TUR „Kobierzanka"

W Kobierzynie odbyło się uroczyste otwarcie boiska KS OM TUR „Kobierzanka".

Po nabożeństwie drużyna zwartym szykiem udała się na boisko. Do licznie zebranej publiczności przemówił tow. Basista Jan, prezes klubu. Następnie zabierali głos ob. ob. Białecki w imieniu wojewody tow. dr. Pa[illegible] w imieniu Prezydenta Miasta tow. Wolasa.

Po przemówieniach powitalnych tow. Kotarba, prezes Z. R. S. S w imieniu tegoż związku oraz Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej wyraził życzenia jak najowocniejszych wyników klubowi i wręczył Zarządowi odznaki KOZPN. Następnie w imieniu WK i MK OM TUR przemawiali tow. tow. Szymek i Szlachta

[illegible] ły się zawody piłki nożnej o puchar ufundowany przez KS OM TUR „Kobierzanka". Wyniki zawodów:

KS OM TUR „Podgórski" — RKS „Borek" 1:6.

KS OM TUR „Kobierzanka" — RKS Tramwaj 3:0.

KS OM TUR „Kobierzanka" — RKS „Borek" 0:2.

Po zakończeniu rozgrywek prezes tow. Basista wręczył puchar RKS „Borkowi".

(jb)

KONCERT-POPIS

Dnia 6. lipca o godz. 11-ej w Filharmonii odbędzie się koncert-popis uczennic i uczniów Ady Sari. Klasa śpiewu Ady Sari reprezentowana będzie przez 30 osób. Popisywać się będą uczennice i mniej i więcej zaawansowane w nauce śpiewu. Wśród uczniów znajdują się osoby obdarzone pięknymi głosami. Bilety do nabycia w biurze Filharmonii oraz w Orbisie.

Dzieciom na „Dni Krakowa"

Chcąc udostępnić wszystkim zobaczenie dwu doskonałych bajek „Wesele Lalki" i „Biedulka" teatr RTPD Wesoła Gromadka (Scala) daje jeszcze 3 przedstawienia po cenach popularnych 50 zł. Przedstawienia odbędą się w dniach 4 i 5 lipca o godzinie 16-tej i w niedzielę o godzinie 11-tej (6 lipca).

Bilety do nabycia w kasie teatru Scala codziennie od godz. 10-tej rano. Wycieczki otrzymują specjalne [illegible]

Pierwsza „bitwa" o Warszawę wygrana

(ode) Krakowski Wojewódzki Komitet Odbudowy Stolicy zorganizował posiedzenie, celem omówienia planu działania na rok 1947.

W konferencji wziął udział delegat Naczelnej Rady z Warszawy dyr. naczelny Polskiego Radia Wilhelm Billig który omówił szczegółowo dotychczasowe osiągnięcia w dziele odbudowy stolicy. Największym z nich jest odbudowa Mostu Poniatowskiego, a obecnie mostu Śląsko-Dąbrowskiego, który będzie z kolei drugim ogniwem łączącym Pragę z Warszawą, a przez to dalszym fundamentem przyszłego rozwoju stolicy.

Co do planów na przyszłość Rada Naczelna, przeszła obecnie z odbudowy chaotycznej i spontanicznej w stadium pracy planowej, która łączy się ściśle z 3-letnim planem odbudowy całego kraju. Delegat podkreślił iż aby osiągnąć te gigantyczne zamierzenia, potrzeba na to 6 miliardów zł przedwojennych. Suma ta jest tak ogromna, iż może się zdawać niemożliwą do osiągnięcia. Gdy się weźmie pod uwagę że w akcji odbudowy stolicy tak jak i w odbudowie całego kraju, bierze udział każdy bez wyjątku obywatel, przez swą pracę, to zamieniwszy ten wysiłek ludzki na złotówki, otrzymamy potrzebne fundusze na odbudowę.

Dlatego też Naczelna Rada Odbudowy Stolicy zwraca się do całego społeczeństwa polskiego z gorącym apelem, ażeby zdwoiło wydajność swej pracy na rzecz odbudowy Warszawy, gdyż tylko praca i praca powszechna i stała pozwoli nam sprostać tym zadaniom kolosalnym, które stoją przed Narodem Polskim do rozwiązania.

Z kolei sekretarz Woj. Komitetu Odbudowy Stolicy M. Nasarzewska złożyła sprawozdanie z pracy komitetu, oraz zaznajomiła zebranych z planami dalszej akcji zbiórkowej. W projekcie są liczne imprezy dochodowe w miesiącu wrześniu, który jest miesiącem Warszawy, wzmożona praca wszystkich komitetów, tak miejskich, jak i powiatowych oraz szeroko zakrojona propaganda mająca na celu werbowanie coraz szerszych mas społeczeństwa do pracy nad odbudową Stolicy.

W chwili obecnej członków Ligi Społecznej Odbudowy jest w całej Polsce około 100.000

Cyfra ta musi wzrosnąć do milionów.

Wice-przewodn. Woj. Rady Narodowej dr K. Styrna, zamykając posiedzenie, wyraził przekonanie, iż województwo krakowskie, które jak dotąd osiągnęło 5-te miejsce w wyścigu o odbudowę stolicy, w roku bieżącym przesunie się jeszcze bardziej ku przodowi, gdyż jak mówi odezwa Naczelnej Rady „pierwsza bitwa o Warszawę" została już wygrana, a toczyła się ona spontanicznie i bezplanowo, oparta jedynie na głębokim przywiązaniu Narodu Polskiego do swojej stolicy. Obecnie przy planowej organizacji pozwalającej wyzwolić całą energię [illegible] te wszystkich warstw społeczeństwa, [illegible] rzenie kadr Batalionów O[illegible] musimy wygrać i [illegible] [illegible]

Wiadomości SPORTOWE

Już jutro lekkoatletyczne mistrzostwa Polski

KATOWICE. W sobotę, [illegible] lekkoatletyczne mistrzostwa kobiet. Przez dwa dni będziemy świa[illegible]mi zmagań najlepszych biegaczek, miotczak, czy też mistrzyń [illegible]ków. Lekkoatletyka kobieca rozwija się po wojnie imponująco. [illegible] dnia na dzień [illegible]ają kadry zawodniczek. Z dnia na dzień poprawiają się wyniki. Panie nasze odniosły dwa poważne sukcesy wygrywając dwukrotnie z Czeszkami w Pradze i Poznaniu. Bardzo pocie[illegible] także objawem jest, że w szeregach naszych lekkoatletek [illegible] same nowe twarze zupełnie nieznane przed woj[illegible].

Mamy obecnie szereg zawodniczek reprezentujących dość wysoką klasę jak **Hejducka, Moderówna, Słomczewska, Legutko, Bulzanka, Wasilewska, Gebolisówna**, które właściwie dopiero po wojnie rozpoczęły swoją karierę zawodniczą. Większość z tych zawodniczek nie przekroczyła nawet 20 roku życia, co każe spodziewać się, że zrobią one jeszcze znaczne postępy i utrzymają dość wysoką pozycję jaką lekkoatletyka kobieca przed wojną zajmowała dzięki wspaniałym wyczynom **Walasiewiczówny, Wajsówny, Kwaśniewskiej**.

Na starcie tegorocznych mistrzostw stanie około 130 zawodniczek. W wielu konkurencjach dojdzie do bardzo ciekawych pojedynków.

I tak w biegach krótkich pojedynek **Hejduckiej, Moderówny, Milan, Słomczewskiej** może przynieść znaczną poprawę najlepszego wyniku na **60, 100 i 200 metrów**. W biegu na 80 metrów z płotkami **Milan** nie będzie miała zbyt groźnej konkurencji i prawdopodobnie jej w udziele przypadnie tytuł mistrzyni Polski.

Bardzo ciekawie zapowiada się bieg na 800 metrów. W tej konkurencji zmierzą się dwie świetnie zapowiadające się biegaczki: mistrzyni Polski w biegu na przełaj **Wasilewska** i tegoroczna rewelacja na tym dystansie **Bulzanka z** Krakowa. Szereg bardzo dobrych zawodniczek Zgody Świętochłowickiej będzie stanowić także dobre tło dla świetnego duetu. Bardzo ciekawie zapowiadają się biegi sztafetowe, w których najwięcej do powiedzenia będą miały kluby śląskie **Pogoń i AKS Chorzów, a także GKS Grudziądz.**

Ciekawą konkurencją będzie skok wzwyż. Milan w ub. tygodniu uzyskała bardzo dobry wynik 1,46. Sądzimy, że zawodniczkę tą stać na jeszcze lepszy wyczyn. W Katowicach będzie ona miała bardzo groźne rywalki **Borowcówną, Peskówną, Herdówną** itd.

W skoku w dal mamy już dwie zawodniczki, które regularnie przekraczają 5 metrów. Są nimi dwie łodzianki **Moderówna i Nowakow-Słomczewska**. Stoczą one prawdopodobnie walkę o prymat między sobą. Groźnymi rywalkami zawodniczek łódzkich będą **Legutkówna i Gburkówna, Gebolisówna i Hejducka**. W konkurencji tej startować będzie ponad 30 zawodniczek, spośród których wyłonić się może nowy talent.

Rzuty powinny być domeną **Ja[illegible]wigi Wajs-Gretkiewicz**, która tak [illegible] rzucie kulą jak i w rzucie dyskiem powinna zająć pierwsze miejsce. O drugie miejsce pojedynek stoczą **Dobrzańska, Cieślewiczówna, [illegible] i Stachowicz.**

Trudno jest wytypować kandydatkę na zajęcie pierwszego miejsca w oszczepie. Najbardziej rutynowaną zawodniczką w tej konkurencji jest **Stachowicz**, która powinna wyprzedzić młode i utalentowane, ale pozbawione jeszcze rutyny rywalki.

Mistrzostwa zapowiadają się więc bardzo ciekawie. **Jeszcze chyba nigdy nie były one tak licznie obesłane, jeszcze nigdy na starcie nie znalazło się tyle młodych zawodniczek.** Organizator mistrzostw ŚLOZLA przygotowuje całą imprezę bardzo starannie. Sądzimy, że bieżnia, skocznia i rzutnie będą znajdowały się w odpowiednim stanie i pozwolą na uzyskanie dobrych wyników. **Sądzimy także, że zawodniczki staną na starcie w pełni formy i że tabela 10 najlepszych wyników za rok bieżący po dwuletniej batali[illegible] dykalnie.**

Tegoroczne mistrzostwa powinny wyłonić już kilka kandydatek do drużyny olimpijskiej, bo sądzimy, [illegible] w Londynie nie zabraknie na[illegible]szych przedstawicielek w tej dziedzinie sportu, w której przed wojną odnosiliśmy bodaj najwięk[illegible] sukcesy.

Jot-Zet.

Kto będzie robotniczym mistrzem Śląska?

We środę dnia 9 lipca 1947 [illegible] godz. 18.00 n boisku RKS „Naprzód" w Janowie zostaną rozeg[illegible] eliminacyjne zawody piłki nożnej o tytuł mistrza Robotniczych Klubów Sportowych okręgu śląskiego pomiędzy RKS „Batory" Chorzów — RKS „Naprzód" Janów.

Mecz ten zapowiada się bardzo ciekawie, gdyż obie drużyny przygotowują się do tego spotkania b. starannie a w drużynach tych wystąpią znani reprezentanci Śląska jak: Tim, Bąk, Górecki, Dronia i Wilczek.

Zwycięska drużyna tego spotkania reprezentować będzie Śląski Robotniczy Ruch Sportowy na mistrzostwach Polski w Warszawie, które odbędą się z końcem tego miesiąca.

W niedzielę dnia 13 lipca 1947 r. o godz. 18-tej na boisku RKS „Naprzód" w Janowie, odbędzie się ciekawy mecz piłki nożnej pomiędzy RKS „Czarni" [illegible]czów — RKS „Naprzód" [illegible]

Ze względu na dobrą [illegible] obu drużyn mecz ten [illegible] się bardzo interesująco.

Zatopek zwycięża w Helsinkach

HELSINKI. Na zawodach międzynarodowych Czechosłowak Zatopek odniósł wielki sukces, zwyciężając rekordzistę świata Fina Wiljo Heino w biegu na 5.000 metrów w czasie 14:15. 2 Heino miał czas 11:15.4. Zwycięstwem tym Zatopek udowodnił, że jest obecnie jednym z najlepszych biegaczy na tym dystansie.

TEAM A — TEAM B

Dziś [illegible] rozegrane zostaną zawody piłkarskie dwu Teamów Zjedn. Przem. Węgl. celem wyłonienia jednostki reprezentacyjnej tego okręgu. Ze względu na biorących udział w drużynach zapowiadających a nieznanych dotychczas graczy zapowiada się b. ciekawie.

VII Etap Tour de France

PARYŻ. VII etap wyścigu kolarskiego „Tour de France" Lyon—Grenoble wygrał Francus Robie. Obecnie w klasyfikacji indywidualnej prowadzi Włoch Ronconi przed Francuzem Vietto.

RKS Kleofas — 27 Orzegów 4:2

W piątek dnia 27 czerwca 47 drużyna górników Kleofasu [illegible] zegrała mecz przyjacielski w Orzegowie i zdołała pokonać [illegible] bitnie grających górników z Orzegowa na ich własnym boisku [illegible] stosunku 4:2.

Bramki zdobyli Przybyłok 2, Woźnica i Błaszczyk po 1-ej.

RKS KOP. KLEOFAS — KS POLONIA PSZÓW 2:1 (2:0)

1503 okrętów poszło na dno

LONDYN. Według [illegible]nia w Izbie gmin, brytyjska [illegible]rynarka wojenna straciła podczas II wojny światowej 1503 okręty. Ogólny tonaż straconych okrętów wynosi 959.757. Wśród straconych jedn. było 3 pancerniki, 2 boj. krążowniki, 5 lotniskowców, 23 krążowniki, 139 kontrtorpedowców i 172 łodzie podwodne.

Od min zatonęło 281 okrętów; 271 zatopiło lotnictwo niemieckie łodzie podwodne zatopiły 172 okręty; 5 okrętów zostało zgniecionych, 85 okrętów zderzyło się [illegible] sobą; 37 okrętów zniszczył pożar; 28 okrętów zostało zatopionych przez własne oddziały i 154 okręty zostały zniszczone z nieznanych przyczyn.

Dr. Litauer posłem RP. w Australii

Posłem Australii mianowany został dr Stefan Litauer, który był przez 15 lat dziennikarzem i pracował jako k[illegible] ski w Londynie.

NOWINY LITERACKIE

[illegible] jagód do Anglii

Spółdzielnia „Las" nawiązała kontakt z importerami jagód czarnych w Anglii. W tych dniach wysłano z okolic Częstochowy cztery wagony jagód do Gdyni, gdzie nastąpi załadowanie owoców na okręt.

Jagody są ładowane bezpośred[illegible]io przy zbiorze na wagony, a następnie ekspediowane pociągami pospiesznymi do portu, gdzie już czekają okręty na szybko psujący się towar.

Melodia niedalekiej przyszłości . . .

Nie będzie dni bezmięsnych ale tylko na wieprzowinę?

W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi redakcji SAP przez ministra rolnictwa i reform rolnych znajdujemy ciekawe dane, odnośnie przypuszczalnych zbiorów w bieżącym roku, jak i dalszej polityki w dziedzinie zaopatrzenia rolnictwa w nawozy sztuczne, narzędzia oraz perspektywy gospodarki hodowlanej.

Tegoroczne zbiory ogólne, [illegible] niekorzystnie układających [illegible] w okresie zimowym i wiosennym [illegible]arunków klimatyczno-meteorologicznych nie zapowiadają się go[illegible]zej niw w roku ubiegłym.

Według oceny doraźnej, jeżeli chodzi o ogólny obszar uprawy, to obsialiśmy o 50 proc. więcej ziemi, [illegible]iż w roku ubiegłym.

Po okresie suszy wiosennej de[illegible]szcze padające w czerwcu niewątpliwie wpłynęły korzystnie na poprawę stanu zbóż i roślin okopo[illegible].

[illegible] omówieniu sprawy przydziału [illegible]awozów dla rolnictwa mini[illegible] rolnictwa określił zagadnienie gospodarki hodowlanej, a co z tym się wiąże sprawy spożycia przez ludność mięsa wołowego i wieprzowego.

Na odcinku bydła brak nam jest jeszcze do normalnego stanu około 6 milionów sztuk.

Brak ten może być wyrównany jedynie na drodze naturalnego rozmnażania. Wszelkie projekty importu tak znacznych ilości bydła są bowiem w praktyce niewykonalne [illegible] ze względu na brak środków finansowych w kraju, jak i na brak odpowiednich źródeł zakupu.

Z tych też powodów przez szereg lat jeszcze nie będzie aktualne zniesienie ograniczeń spożycia mię[illegible], które dotychczas realizowane są przy pomocy dni bezmięsnych, jak również ograniczeń ubojowych.

Odmiennie sytuacja przedstawia [illegible] dziedzinie hodowli [illegible] chlewnej.

Ostatnio zanotowano zahamowanie w hodowli trzody chlewnej ze względu na wzrost ceny zboża. Spowodowało to niepokojące zjawisko zmniejszania się pogłowia. Rolnik bowiem nie mając możliwości odpowiedniego tuczenia trzody chlewnej wybija sztuki niedotuczone, jak również maciory. W konsekwencji musi to spowodować zmniejszenie się ogólnej produkcyjności trzody chlewnej na dłuższy okres czasu.

Minister Dąb-Kocioł wskazał przy tym w wywiadzie, że aby wytworzyć warunki rozwojowe dla trzody chlewnej trzeba [illegible] od krótkotrwałych akcyj interwencyjnych, stworzyć większe możliwości powiększenia konsumcji wewnętrznej, na przykład przez [illegible] dni bezmięsnych na [illegible].

Tak więc melodią najbliższej przyszłości byłyby „dni wieprzowe" w których nie obowiązywałb zakaz sprzedawania i spożywania wieprzowiny.

To i owo

A QUI LA FAUTE?

SPRAWA Stanisława Zborowskiego wywołała w Anglii wiele szumu. Pewne koła umyślnie ją rozdmuchały, by wytworzyć nastrój wrogości wobec Polaków w Anglii. Dzienniki piszą otwarcie o „polskim podziemiu na Wyspach Brytyjskich, o „zepsuciu i demoralizacji Polaków" itp. Są to te same gazety i te same koła, które przez wiele miesięcy nie chciały wierzyć, że w Polsce istnieje rzeczywiście podziemie polityczno - bandyckie, przeciw któremu zwracają się energiczne zarządzenia polskich władz.

Nie będziemy bronili Zborowskiego, który jest gangsterem w wielkim stylu. W północnych Włoszech odgrywał przez długi czas z powodzeniem rolę Rinaldiego. Chcielibyśmy tylko podkreślić, że pobyt w armii Andersa zepsuł tylko tego chłopca, a resztę zrobiła bezczynność w obozie angielskim.

Bezpośrednią konsekwencją afery Zborowskiego jest dalsza deportacja tzw. niezdecydowanych Polaków, którzy nie chcą powracać do Polski, lub wstąpić do PKPR. Ponieważ rzekomo udowodniono 44 Polakom z High Ash współdziałanie ze Zborowskim, wysyła się więc ich do Niemiec.

Scena deportacji dała znowu dziennikom angielskim powód do rozdzierania szat. Oto okazało się, że każdy z 44 posiada po kilka maszyn do pisania, aparatów radiowych model 1947, po dwa rowery, luksu[illegible] 00-dolar[illegible] fotograficzne, a jeden nawet wspaniały fortepian. Polacy nie mogli wziąć ze sobą luksusowych mebli z obozu i samochodów.

Zapewne, że rzeczy te zostały nabyte nielegalnie, co świadczy o in[illegible]wencji czarnorynkowej Polaków i braku inicjatywy u Anglików. Ale jest stare przysłowie o sposobności, która robi złodzieja. Otóż taką właśnie sposobność dali Polakom ci, którzy teraz, jak faryzeusze biadają nad upadkiem moralnym b. polskich żołnierzy.

Nowy grób jeńców radzieckich

W okolicy Ostrowi Mazowieckiej odkryto ostatnio ogromne masowe groby pomordowanych przez Niemców jeńców radzieckich.

W związku z tym odkryciem przybyła do Polski nadzwyczajna radziecka komisja do badania zbrodni niemieckich w osobach prof. Kudriawcewa, Awdiejewa i Nikitina.